

Prof. Hanna Zawistowska, Katedra Turystyki Szkoły Głównej Handlowej w Warszawie

Sektorowa rama kwalifikacji to bardzo potrzebny instrument, który będzie pozwalał branży turystycznej wpływać na model szkolenia kadr dla potrzeb tej branży. Jeśli ramę opracowywali eksperci, którzy się tym zajmują zawodowo, to będzie ona odzwierciedlała aktualne potrzeby branż – bo turystyka jest wielobranżowa i opracowaliśmy ramy dla hotelarstwa, gastronomii, biur podróży, pilotażu przewodnictwa i animacji czasu wolnego.

Korzyść druga to wskaźnik dla edukacji formalnej, w jakim kierunku prowadzić model kształcenia w turystyce. Przystępując do tworzenia SRK w SGH, zastanawialiśmy się, co wiemy o potrzebach branży. No i mamy badania, ale to jest jednak spojrzenie wycinkowe. Dzięki spojrzeniu ludzi z branży i wiedzy o tym, czego oni oczekują, zarówno szkoły wyższe, jak i technika czy szkoły zawodowe łatwiej znajdą ogólny kierunek tego kształcenia. Bo oczywiście uczelnie nie będą kształciły wąsko, odpowiadając na szczegółowe specjalizacje na rynku pracy. Wykształcenie technika czy licencjata trwa kilka lat, a branża też nie może czekać tak długo, aż na rynku pojawią się specjaliści. Potrzebuje szybkich działań. To m.in. dlatego rama jest sformułowana w sposób ogólny, dzięki czemu będzie też łatwiej uwzględniała zmiany na rynku. Będzie pomagała elastycznie dopasować też sektor szkoleń do oczekiwań rynku pracy.

Myślę też, że sektorowa rama kwalifikacji będzie przydatna również dla pracodawców z branży turystycznej, a także dla pracowników tego sektora, zwłaszcza dlatego, że będzie ona powiązana z Europejską Ramą Kwalifikacji. Dzięki temu nasi absolwenci, gdy będą chcieli wyjechać za granicę, będą mogli łatwiej udowodnić posiadane przez siebie kompetencje. Z kolei pracodawca poświęca dziś wiele czasu na szukanie pracowników. Ponieważ jest dość duże bezrobocie, otrzymuje czasem kilkadziesiąt aplikacji na swoje ogłoszenie o pracy. Musi je studiować, traci czas. Jeśli rama dalej się rozwinie, jeśli powstaną określone kwalifikacje – dla animatorów i pilotów już takie wypracowaliśmy – to znacznie ułatwi pracodawcy proces rekrutacji kadry.